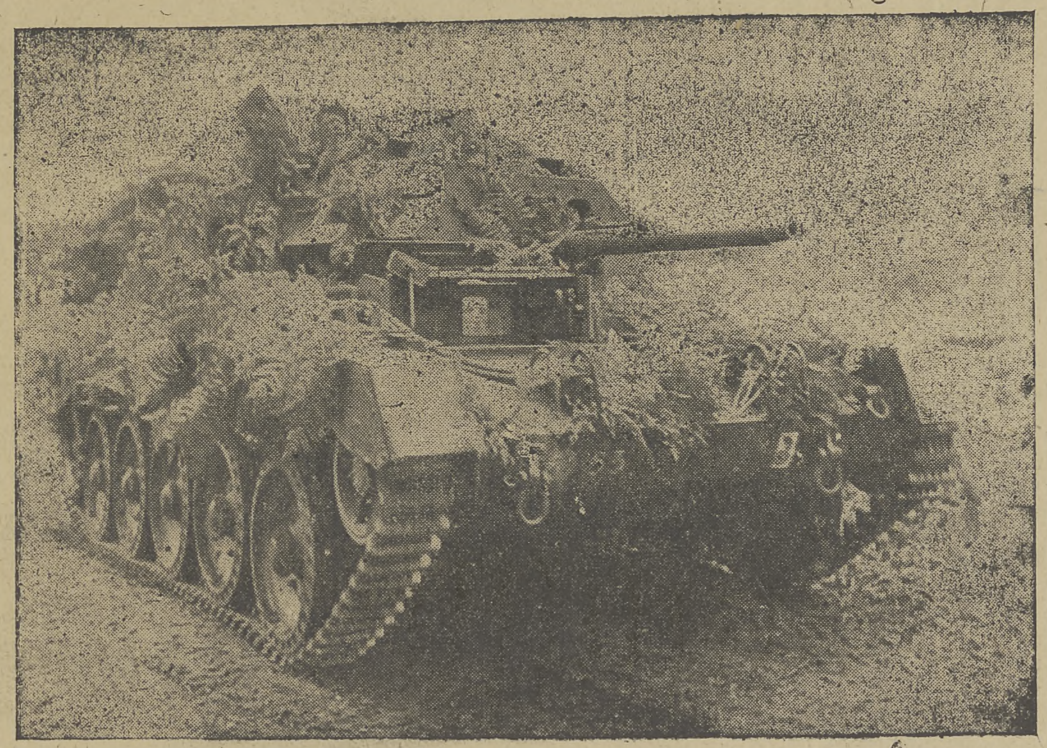
WARSZAWA WALCZY

ŻOŁNIERSKA GAZETA ŚCIENNA

Nr. 54, Sobota 2.9.44. WYDANIE CODZIENNE

Polska broń pancerna



Czołg polskiej dywizji pancernej walczącej zwycięsko we Francji

Przez walkę – do zwycięstwa

Wczoraj w 5-tą rocznicę rozpoczęcia wojny polsko-niemieckiej, Prezydent Rzeczypospolitej, Premier, Vicepremier na Kraj i Komendant Sił Zbrojnych w Kraju wygłosili przemówienia poświęcone aktualnym zagadnieniom chwili. Podajemy je w streszczeniu:

Prezydent Rzeczypospolitej Wł. Raczkiewicz:

„Walczymy pięć długich lat i po pięciu latach tej walki nie ma na nas ani plam, ani krzywizn, ani załamań. Umieliśmy uszanować cudze prawa do wolności i chcemy by inny uszanowali i nasze. Chcieliśmy zawsze, mimo całego szeregu zarzutów, sąsiedzkich, przyjaznych, stosunków. Chcemy pokoju opartego na prawie a nie na prawie siły. Stojąc zawsze na podłożu demokratycznym uchwaliliśmy Konstytucję uznającą prawa wszystkich. Nie bronimy obecnie tych czy innych statutów naszej Konstytucji. Zmienić ustawę może tylko wolny naród bez jakiegokolwiek przymusu. Dlatego też legalne władze polskie, oparte o Konstytucję, o Kraj, mają wszelkie prawa domagać się wszelkiej pomocy.

Na progu 6-go roku wojny powtórzyła się historia. Znów zostaliśmy osamotnieni. Warszawa walczy sama. Niech nikt nie pomniejsza zasług walczącej Warszawy. Niech nikt nie krytykuje walki podjętej w imię wolności.

Warszawo! Ofiarna walka Twoja nie może pójść na marne, jeśli nie mają pójść na marne zasady wolności głoszone przez narody wolne".

Premier St. Mikołajczyk:

„Wiem że macie do mnie zaufanie. Bądźcie pewni że rząd Polski nigdy nie zrezygnuje i nie skapituluje z wolności, całości i suwerenności Polski.

Rozpoczęliście walkę z niemcami we właściwym czasie. Los zrządził że nie otrzymaliście pomocy, że wyzwolenie Warszawy nie nastąpiło tak wcześnie jakeście mieli prawo spodziewać się. Wiem że wytrwacie. My wszyscy tutaj staramy się o pomoc. Jeśli miałaby ona nie nadejść — uprzedzę was. Jeszcze raz zwracam się do marsz, Stalina, Prezydenta Roosevelta i Premiera Churchilla, przywódców wielkich mocarstw, wodzów wielkich armii: Warszawa czeka! Czeka cały naród polski! Czeka opinia całego świata! Uczyńcie wszystko, aby ludność walczącej Warszawy dostała należytą pomoc.

Bohaterowie Warszawy! Żegnam was w przekonaniu, że wytrwacie, że pomoc przyjdzie na czas, że zwycięstwo waszych aliantów będzie waszym zwycięstwem. W wolnej Polsce odbudujemy Warszawę, wsie i zniszczone miasta, a jednocześnie zrobimy wszystko, aby bestia niemiecka nigdy nie mogła zagrażać światu".

Vicepremier na Kraj:

„Pokonani w nierównej walce w roku 1939 przeszliśmy do walki podziemnej i prowadziliśmy ją bez chwili zwątpienia, bez lęku przed olbrzymimi ofiarami. Opieraliśmy się na własnych siłach które pod ciosami wroga cudownie mnożyły się i hartowały w podziemnych kuźniach Polski Walczącej. I doczekaliśmy wreszcie. Rok bieżący niesie ostateczną klęskę zuchwałym planom Hitlera. Kapitulacja Rzeszy jest kwestią niedalekiej przyszłości. W cień poszły wszystkie inne fronty — na zachodzie dojrzewa zwycięstwo, które da światu wyzwolenie i pokój.

W tym końcowym momencie wojny i my podjęliśmy znowu otwartą walkę, powstanie, które mimo największych trudności trwa i rozwija się zwycięsko. Chcieliśmy odeprzeć z bronią w ręku przygotowany przez niemców ostatni zamach na żywe siły Polski, chcieliśmy przeszkodzić w zapowiadanej zemście na buntowniczej Warszawie, chcieliśmy światu okazać że nie chcemy otrzymać wolności od nikogo w podarunku aby wraz z podarunkiem nie były nam dyktowane warunki sprzeczne z interesami, tradycjami i godnością rodu. Chcieliśmy być wolni i wolność sobie zawdzięczać".

Komendant Sił Zbrojnych w Kraju, gen. dyw. Bór:

„Na wszystkich polach bitew, gdzie decydował się los wojny i Europy żołnierz polski w nieporównanym bohaterstwie krwią wyznaczał historyczny szlak ku zwycięstwu. Walcząc wszędzie nie mogliśmy być bierni na własnej ziemi. Rozstrzygający bój o Warszawę nie mógł być stoczony tylko obcymi siłami.

Miesiąc temu rozpoczęliśmy otwarty bój o wolność Warszawy. Uczyniliśmy to w momencie, w którym armia czerwona idąc rozpędem podsunęła się na przedpola stolicy. Równocześnie był to moment, w którym okupant niemiecki próbował wychwycić nam z rąk inicjatywę, nie dopuścić do rozpoczęcia walki, uczynić z nas bezwolne stado w zakresie swych planów i potrzeb wojennych. Nieoczekiwane zatrzymanie się frontu przed Warszawą, brak pomocy dla wyzyskania naturalnych naszych możliwości przedłużają walkę. Wróg wyzyskuje to by zniszczyć stolicę, zgnębić ludność i rozbić nasze oddziały. Ale i ten ostatni akt teroru nie złamie nas. Duch i wola zwycięstwa zostaną nieugięte. W walce naszej potrzebowaliśmy i potrzebujemy pomocy. Wdzięczni jesteśmy wszystkim, którzy ją nam okazali. Wierzymy, że sprzymierzeńcy nasi uczynią wszystko, co leży w ich mocy by przyjść z nią wydatniej niż dotąd, skuteczniej wspomódz nas w walce.

Warszawa walczy i walczyć będzie nadal mimo piętrzących się trudności i przeciwieństw. Naszym hasłem na dziś: Przez walkę do zwycięstwa".

Ciężkie walki na Bonifraterskiej

Na Żoliborzu - obustronna działalność patroli.

Na Starym Mieście położenie naszych oddziałów jest nadal ciężkie. Uciążliwe walki są prowadzone na odcinku północnym szczególnie wzdłuż Bonifraterskiej i Franciszkańskiej. Npl przeprowadzał regularne cogodzinne naloty.

W śródmieściu zdobyto i obsadzono kilka punktów oporu nieprzyjaciela przy ul. Matejki i N. Światu, oraz ogrody domu przy ul. Piusa Nr. 6.

W Mokotowie panujemy wzdłuż ul. Madalińskiego i Koracciego oraz całkowicie wzdłuż Al. Niepodległości, od ul. Madalińskiego do ul. Woronicza.

Na Czerniakowie poszerzono nasz stan posiadania na rej. ul. Bernardyńskiej.

Miasto było w dalszym ciągu ostrzeliwane moździerzami, artylerią i lotnictwem.

AK walczy nad Narwią

8 kompania 13 pp. prowadzi intensywne akcje bojowe w rejonie Ostrów - Różan Wyszków, zadając nieprzyjacielowi duże straty. Ta sama kompania dnia 27 sierpnia przeprowadziła akcję bojową przeciw niemcom w rejonie miejsc. Przetycz, Pasieki, Długosiodło.

Batalion 13 pp. w nocy z 29 na 30 sierpnia rozbił w rejonie Plewki dowództwo niemieckie, zadając nieprzyjacielowi straty — 30 zabitych i rannych.

Z KRAJU

Nowogródczyzna. Władze rosyjskie przeprowadzają powszechną mobilizację roczników od 18 do 35 roku życia. Trwa intensywna akcja wyniszczania oddziałów AK.

Lubelszczyzna. Nieustanny teror i aresztowania dokonywane przez NKWD wśród żołnierzy AK i ujawniającej się administracji polskiej. 220 oficerów, podoficerów i szeregowców, wśród nich komendant Okręgu lubelskiego i dwóch dowódców dywizji, wywieziono z Majdanka na wschód. Delegat okręgowy wraz z pomocnikiem wywiezieni zostali do Kijowa. Pobór trwa.

Lwów. Masowa deportacja Polaków do Rosji. Zachodzi prawdopodobieństwo że wywieziono 30 oficerów ze sztabu okręgowego AK gdyż więzienie nie przyjmuje adresowanych do nich paczek,

Zabezpieczenie mienia poniemieckiego

Okręgowy Delegat Rządu na m. st. Warszawę wzywa wszystkie osoby fizyczne i prawne które są właścicielami, dzierżawcami lub z jakiegokolwiek innego tytułu mają pod swoją opieką mienie nieprzyjacielskie lub też polskie opuszczone, oraz osoby, które wiedzą o istnieniu takiego mienia do niezwłocznego zgłoszenia go w Delegaturze tego rejonu na którego terenie wyżej wzmiankowane mienie znajduje się.

Równocześnie Delegat Rządu wzywa komitety domowe do współpracy z władzami administracyjnymi, przeprowadzającymi akcję zabezpieczenia mienia.

Zarządzenie w sprawie wody

Okręgowy delegat rządu na miasto stołeczne Warszawę wydał zarządzenie regulujące sprawę korzystania ze studzien. Dla umożliwienia wojsku i całej ludności cywilnej korzystania z wody studziennej ustalono kolejność godzin: dla wojska od godz. 6—7 i od 21,30—23; dla kuchen od godz. 5—6 i od 15—16; dla szpitali od 4—5 i od 20—21,30; dla ludności cywilnej od 7—15 i od 16—20. Wszystkie studnie znajdujące się na terenie zajmowanym przez wojsko lub na terenie prywatnym służą użyteczności publicznej i dostępne są zarówno dla wojska jak dla ludności cywilnej.

Żywność dla niemowląt

Patrole Wojskowej Służby Społecznej przeprowadzają zbiórkę artykułów żywnościowych dla niemowląt. Zbiórka ta przyniosła nadspodziewanie dobre rezultaty na terenie XIII komisarjatu. W najbliższych dniach po zważeniu artykułów zostaną one rozdane za pośrednictwem punktów RGO.

Cukier dla dzieci, obuwie dla dorosłych

W dzielnicy południowej rozdzielany jest cukier dla dzieci do półtora roku w ilości 250 gr. tygodniowo. Dodatkowo przydzielane jest 500 gr. mączki mlecznej. Przydział jest wydawany na podstawie zaświadczenia komendantów domów lub ich zastępców do spraw opieki społecznej. W wyjątkowych wypadkach cukier otrzymywac mogą również dzieci starsze do lat 6-u, jednak za specjalnym zaświadczeniem lekarskim. Akcją przydziałów kierują placówki RGO.

Dział przemysłowy delegatury Południe przystąpił do uruchomienia warsztatu reparacyjnego obuwia dla ludności cywilnej.

Zbliża się dzień wyzwolenia Polski

Premier Churchill wystosował następujący apel pod adresem Polski:

„W roku 1939 armia polska pomimo bohaterskiej obrony nie była w stanie powstrzymać naporu przeważających sił nieprzyjaciela. Pomimo to Polska walczyła dalej przez te pięć lat i największe okrucieństwa okupanta nie doprowadziły do jej załamania się ani na chwilę. Naród polski stał pod przewodnictwem najpierw generała Sikorskiego, potem prem. Mikołajczyka niezachwianie z armiami sprzymierzonymi,

W Warszawie toczą się nadal bohaterskie walki, których przebieg świat cały śledzi z największą uwagą — stwierdził prem. Churchill. — Dzień wyzwolenia Polski zbliża się. Jest rzeczą właściwą aby w piątą rocznicę wybuchu wojny złożyć hołd wszystkim Polakom, którzy zasłużyli na podziw i uznanie wielkich narodów.

Z ofiar i poświęceń Narodu Polskiego zrodzi się nowa Polska".

Sukces Polaków we Włoszech

Zajęcie miasta portowego Pesaro będącego lewoskrzydłowym bastionem „linii Gotów" jest jednym z najpiękniejszych sukcesów armii generała Andersa. Miasto liczące 43 tys. mieszkańców zdobywane było przez oddziały polskie w walkach ulicznych dom po domu przy czym w międzyczasie garnizon niemiecki został poważnie wzmocniony. W toku dwudniowych walk trzeba było przekraczać most na rzece dzielący miasto na dwie części.

8-ma armia angielska rozpoczęła szturm na „linię Gotów" przecinając ją odrazu w trzech miejscach na zachód od Pesaro. Gwałtowne walki toczą się na północ od rzeki Foglia.

Wrzenie na Węgrzech

Na Węgrzech proklamowany został przez socjalistyczne związki zawodowe strajk kolejarzy. Strajk ten może mieć niezwykle doniosłe znaczenie dla rozwoju wypadków wewnętrznych na Węgrzech. Minister spraw wewnętrznych wydał bardzo rygorystyczne zarządzenia w stosunku do strajkujących kolejarzy. Z Budapesztu nie odszedł wczoraj ani jeden pociąg. Organizacje antyhitlerowskie wzywają robotników węgierskich do wystąpienia zbrojnego przeciw okupantowi niemieckiemu. W Budapeszcie została wprowadzona godzina policyjna. Wydano zakaz słuchania radia zwłaszcza „defetystycznych" audycji angielskich.

Nie gromadzić się na miejscach otwartych!

Delegat I Rejonu przestrzega ludność cywilną aby poza nieodwołalną koniecznością nie przebywała gromadnie na miejscach otwartych, ulicach lub podwórkach.

Przebywać należy w miejscach zabezpieczających od odłamków pocisków.

Schodzić do schronu należy tylko w razie bombardowania lub ciężkiego obstrzału.

Alianci na granicy belgijskiej
Verdun zdobyte szturmem

Wielkie kolumny pancerne i zmotoryzowane wojsk amerykańskich zdążają szybkimi marszami ku linii Maginota. Pierwsza armia amerykańska przekroczyła Mozę między Sedanem a Siverie, zdobyły szturmem Verdun i Arras i zbliża się do fortecy Metz frontem szerokości 50 km. Inne człony tej samej armii idące na Charlesille obsadziły linię Ardennów i stanęły u granicy belgijskiej.

Kolumny kanadyjskie zajęły Rouen, gdzie niemcy wysadzili w powietrze szereg gmachów publicznych i żabytkowych, następnie bez walki opanowały Reims i zdążając obecnie w kierunku na Rethel i Abbeville, zbliżają się do wybrzeży Pas de Calais. Dieppe — zdobyte.

Trzecia armia amerykańska gen. Patton'a wdarła się do Lotaryngii, i po zajęciu Commercy podąża drogą na Saarbrücken. Przednie straże alianckie są w bezpośrednim pobliżu Renu. Załogi niemieckie od Havre'u po Sommę są skazane na zagładę. Ucieczka niemców ma charaktar paniczny.

We Francji południowej Francuzi uwolnili miasta Chambery i Narbonne. Amerykanie przekroczyli granicę francusko-włoską w rejonie Nicei. Przełęcz Petit Saint Bernard na drodze Turyn-Chamonix obsadzona została przez włoskie oddziały partyzanckie.

Z frontu podwarszawskiego

Poranny komunikat sowiecki z dnia wczorajszego potwierdza zdobycie Radzymina (19 km. od Warszawy) i wymienia szereg miejscowości położonych między Bugiem a linią kolejową Warszawa - Łomża. Niektóre z tych miejscowości położone są jak np. Cegielnia bliżej Warszawy niż Radzymin.

Na północny-wschód od Pragi — według tego komunikatu — niemcy przy użyciu znacznych sił ponowili ataki przeciw pozycjom rosyjskim. Zmasowany ogień piechoty i artylerii zmusił niemców do pospiesznego odwrotu. „Po odparciu nieprzyjaciela oddziały sowieckie zadały niemcom cios od południa wschodu i północy".

Rosjanie osiągnęli granicę Bułgarii

Wojska rosyjskie maszerujące poprzez Dobrudżę osiągnęły granicę bułgarsko-rumuńską w roku 1940. Zajęły one ważny port naddunajski Giurgiu, będący stacją graniczną na linii kolejowej Bukareszt-Sofia. W walkach o miasto dostał się do niewoli gen. major Spigel, 35-ty z rzędu generał niemiecki wzięty przez rosjan podczas letniej ofenzywy sowieckiej.

Inne oddziały sowieckie posuwające się na południe i zachód od Constancy zajęły miejscowość Carmen Silva. Rosjanie osiągnęli umocnione linie węgiersko-niemieckie Transylwanii i zajęli pozycję odcinające resztkom wojsk niemieckim odwrót z Rumunii na Węgry.

POKRÓTCE

— Na miejsce ś.p. Tadeusza Kiełpińskiego, członka Rady Narodowej w Londynie, wybrano Adama Pawłowskiego.

— Gen. Bernard Montgomery mianowany został przez króla Jerzego VI marszałkiem polnym.

Powstańcy opanowują Słowację

Powstanie w Słowacji objęło całą tę maleńką republikę. Dzięki znacznej ilości broni posiadanej przez ludność, całe niemal terytorium opanowane zostało przez powstańców, z wyjątkiem wschodniego i zachodniego pasa przygranicznego. W zaciętych walkach partyzanci odbili miasto Zilinę.

Pocisk w lufę!



Miotacz granatów w rękach zołnierzy AK jest niezawodną bronią (Foto PSW Giza)